



EXPERIENCE.
SOLIDARITY.
FUTURE.

#withJuncker

MOJE CELE POLITYKI ZAGRANICZNEJ

1. Wysoki Przedstawiciel ma działać jak prawdziwy, europejski Minister Spraw Zagranicznych

Potrzebujemy silniejszej Europy, w zakresie polityki zagranicznej. Kryzys na Ukrainie pokazuje, jak istotne jest to, żeby Europa była zjednoczona, kiedy zabiera głos w polityce zagranicznej. Jest jeszcze wiele do zrobienia w tej dziedzinie. Uważam, że nie możemy być zadowoleni z tego, jak nasza wspólna polityka zagraniczna funkcjonuje w tej chwili. Potrzebujemy lepszych mechanizmów, by móc przewidywać z odpowiednim wyprzedzeniem zdarzenia i szybko zidentyfikować wspólne odpowiedzi. Musimy być skuteczniejsi w łączeniu narzędzi działań zewnętrznych Europy: polityki handlowej, pomocy rozwojowej, naszego udziału w międzynarodowych instytucjach finansowych, zaś nasza polityka sąsiedztwa musi być połączona i stymulowana według tych samych zasad i logiki.

Następny Wysoki Przedstawiciel ds. Europejskiej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa musi być silną i doświadczoną osobą, umiejącą połączyć narzędzia krajowe i europejskie, wszystkie narzędzia dostępne w Komisji Europejskiej, w bardziej efektywny sposób, jak widzieliśmy to w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Ona lub on musi działać jak prawdziwy, europejski minister spraw zagranicznych, w porozumieniu z naszymi europejskimi Komisarzami ds. handlu, rozwoju, pomocy humanitarnej i polityki sąsiedztwa. Będzie to wymagać odegrania większej roli w Prezydium Komisji, włączając w to zastępowanie Wysokiego Przedstawiciela przez innych Komisarzy zajmujących się sprawami międzynarodowymi w przypadku usprawiedliwionej nieobecności Wysokiego Przedstawiciela podczas posiedzeń Prezydium Komisji, związanej z obowiązkami zagranicznymi lub misjami zagranicznymi. Przyjmę na to stanowisko tylko osobę, która ma niezbędne doświadczenie i jest w stanie w pełni wypełniać tę rolę.

2. Stała współpraca strukturalna w zakresie obronności

Uważam również, że musimy pracować na rzecz silniejszej Europy, w zakresie kwestii bezpieczeństwa i obronności. Tak, Europa bazuje przede wszystkim na narzędziach dyplomatycznych i sankcjach gospodarczych. Ale nawet najsilniejsze narzędzia dyplomatyczne nie są wystarczające, potrzebujemy zintegrować przynajmniej niektóre zdolności obronne. Traktat Lizboński daje takie możliwości: państwa członkowskie, które tego chcą, mogą połączyć swoje zdolności obronne w formie stałej współpracy strukturalnej; w razie potrzeby państwa członkowskie mogą prowadzić wspólne misje UE w obszarach kryzysowych, tak jak byłoby to konieczne od początku w przypadku Mali lub Sudanu Południowego. Państwa członkowskie tworzą synergię, jeśli mówimy o dziedzinie obronności. W czasach ograniczonych zasobów, musimy dopasować ambicje do zasobów, aby uniknąć powielania programów. **W UE więcej niż 80% inwestycji na krajowe uzbrojenie jest wydawanych na poziomie narodowym. Większy zakres współpracy w zakresie zamówień obronnych jest więc pilnym zadaniem na dziś, choćby ze względów budżetowych.**

3. Tymczasowe zatrzymanie dla rozszerzenia

Jeśli chodzi o **rozszerzenie**, to był historyczny sukces. Jednakże teraz, Europa musi przyswoić przyjęcie 13 państw członkowskich w ciągu ostatnich 10 lat. Nasi obywatele potrzebują przerwy od rozszerzania i umacniania tego, co zostało osiągnięte przez 28 państw członkowskich. Dlatego właśnie podczas mojej kadencji jako Przewodniczącego Komisji Europejskiej, negocjacje będą nadal trwać zwłaszcza w kwestii Bałkanów Zachodnich, które będą musiały utrzymać europejski kierunek. **Jednak dalsze rozszerzenie nie nastąpi w przeciągu najbliższych pięciu lat.** Jeśli chodzi o Turcję, ten kraj jest wyraźnie daleki od członkostwa w UE. Rząd, który blokuje Twitter'a z pewnością nie jest gotowy do przystąpienia do Wspólnoty Europejskiej.